

**KATARZYNA WÓJCIKOWSKA**  
INSTYTUT SOCJOLOGII,  
UNIwersytet Warszawski  
E-MAIL: K.WOJCIKOWSKA@IS.UW.EDU.PL

## WALKA O MIEJSCA PAMIĘCI W PRZESTRZENI DWUNARODOWEJ GMINY SEJNY

### Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza sporów o miejsca pamięci w przestrzeni dwunarodowej – polsko-litewskiej gminy Sejny. Pragnę przedstawić najważniejsze działania społeczności litewskiej po 1989 roku zmierzające do symbolicznego upamiętnienia w sferze publicznej jej narodowego dziedzictwa historycznego i kulturowego, polskie reakcje na nie oraz wynikające z tego konflikty. Ich zrozumienie wymaga analizy znaczeń nadawanych przez obie strony powstałym i planowanym miejscom pamięci. W podsumowaniu zastanowię się nad rolą miejsc pamięci w przemianach tożsamości gminy i jej mieszkańców na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat.

Wskazana problematyka jest interesująca w dwóch kontekstach teoretycznych. Z jednej strony, tworzenie miejsc pamięci można analizować z perspektywy pamięci zbiorowej, zwracając uwagę na to, jakie wydarzenia i postaci są przywoływane oraz w jaki sposób są interpretowane. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę społeczne uwarunkowania oraz odpowiedzi społeczności polskiej na aktywność mniejszości litewskiej w tym obszarze, adekwatna wydaje się koncepcja sporu o tzw. domenę symboliczną [Nijakowski 2006]. Przed przystąpieniem do ich omówienia, warto jednak zarysować sam obszar analiz, czyli specyfikę gminy Sejny.

### Sejny jako gmina dwunarodowa

Sejny to miasto i gmina położone w północno-wschodniej części województwa podlaskiego, w bezpośrednim sąsiedztwie Republiki Litewskiej. Liczba

mieszkańców miasta wynosi 5709, a otaczającej go gminy wiejskiej – 4156<sup>1</sup>. Sejny są drugą, obok Puńska, gminą w Polsce w zwarty sposób zamieszkiwaną przez społeczność litewską. Jednakże, w przeciwieństwie do Puńska, w którym Litwini stanowią około 75% mieszkańców, ich udział w strukturze społecznej Sejn jest znacznie mniejszy. Trudno go jednoznacznie oszacować, ponieważ występują znaczne rozbieżności między danymi organizacji litewskich (wskazującymi na około 25%)<sup>2</sup> oraz polskich (wskazującymi na około 8% w samym mieście oraz około 19% w gminie wiejskiej)<sup>3</sup>. Niewielka liczebność przekłada się na niską reprezentację Litwinów we władzach samorządowych, a także – brak możliwości ubiegania się o uznanie języka litewskiego za język pomocniczy w gminie<sup>4</sup>. Społeczność litewska, szczególnie po 1989 roku, jest tu jednak aktywna – w mieście działają stowarzyszenia litewskie oraz instytucje kulturalne i oświatowe, których powstanie było finansowane głównie ze środków Republiki Litewskiej (Dom Litewski i Konsulat Republiki Litewskiej, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum z Litewskim Językiem Nauczania „Žiburys”).

Litwini są na omawianych ziemiach ludnością autochtoniczną, zamieszkującą tu od XVI wieku. W wyniku rozstrzygnięć politycznych po I wojnie światowej oraz walk litewsko-polskich o przynależność tego obszaru w latach 1919-1920, znaleźli się w państwie polskim. Na mocy porozumienia pomiędzy ZSRR i Niemcami z 1941 roku, większość Litwinów z tych terenów została przesiedlona do Republiki Litewskiej i jedynie części z nich udało się powrócić na rodzime ziemie po zakończeniu wojny. Świadomość rdzenności odgrywa kluczową rolę w podtrzymywaniu związków z przekazywaną z pokolenia na pokolenie ziemią oraz stanowi w perspektywie samych Litwinów – argument „legitymizujący” ich prawo do zamieszkiwanego terytorium.

<sup>1</sup> [www.gus.gov.pl](http://www.gus.gov.pl) (na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego 2011).

<sup>2</sup> <http://ltnamai.sejny.pl/> [3.11.2013].

<sup>3</sup> Dane wg Narodowego Spisu Powszechnego 2002.

<sup>4</sup> Aby gmina mogła ubiegać się o wprowadzenie języka mniejszości narodowych jako pomocniczego, odsetek przedstawicieli mniejszości wśród mieszkańców gminy musi wynosić co najmniej 20% (Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141).

## „Odzyskiwanie pamięci” w gminie Sejny

Moje zainteresowanie problematyką miejsc pamięci w dwunarodowej gminie pojawiło się na marginesie realizowanych od niemal trzech lat badań poświęconych migracjom edukacyjnym wśród młodego pokolenia społeczności litewskiej w Polsce. W wywiadach, które prowadziłam zarówno na terenie pogranicza, jak i Republiki Litewskiej, często spontanicznie pojawiał się wątek stosunków polsko-litewskich na pograniczu, a walka o miejsca pamięci była przedstawiana przez rozmówców jako jedna z podstawowych płaszczyzn międzyetnicznych relacji. Moją uwagę zwrócił fakt, iż temat ten podejmowali zarówno mniejszościowi liderzy, jak i osoby niezaangażowane na co dzień czynnie w lokalną politykę. Z ich narracji wynikało, iż o ile większość problematycznych jeszcze w latach dziewięćdziesiątych kwestii (np. dotyczących finansowania organizacji, litewskiego języka w sferze publicznej, możliwości stosowania litewskich nazwisk) została uregulowana i znacznie rzadsze niż w poprzednich dekadach są akty bezpośredniej przemocy wobec Litwinów, o tyle obszarem sporu pozostają praktyki kommemoracyjne. Konflikt przeniósł się zatem w sferę symboliczną, rozgrywany jest przede wszystkim przez politykę pamięci. Trwające od ponad dwudziestu lat symboliczne spory są postrzegane jako żywe, stanowią element biografii jednostek, ich indywidualnej lub rodzinnej pamięci. Potwierdza to tezę, iż działania symboliczne są doświadczane przez jednostki jako rzeczywiste, kształtują ich postawy oraz zachowania [por. Hałas 2007: 21] – w tym przypadku stosunek do grupy dominującej (szczególnie w wymiarze lokalnym) i przyjmowane wobec niej strategie.

Warto podjąć tę kwestię z dwóch powodów. Po pierwsze, o samej społeczności litewskiej w Polsce mówi się stosunkowo niewiele. W porównaniu z innymi mniejszościami narodowymi i etnicznymi zarówno polska, jak i litewska literatura socjologiczna czy antropologiczna na jej temat jest stosunkowo uboga [por. Stravinskiene 2004: 184]. Również w regionalnym lub ogólnokrajowym dyskursie medialnym problematyka dotycząca tej grupy pojawia się rzadko. Przekazywane przy okazji kolejnych incydentów informacje o sporach wokół miejsc pamięci zwykle są krótkimi, faktograficznymi wiadomościami, którym rzadko towarzyszy próba wyjaśnienia źródeł, uwarunkowań czy konsekwencji, lub tym bardziej – całościowego spojrzenia w dłuższej perspektywie czasowej. Po drugie, analizowane procesy stanowią dobrą egzemplifikację koncepcji wypracowanych na gruncie socjologii symbolicznej czy socjologii pamięci, sięgnięcie do nich może przyczynić się do lepszego zrozumienia zjawisk.

Do lat dziewięćdziesiątych obecność Litwinów na Ziemi Sejneńskiej nie znajdowała symbolicznego odzwierciedlenia w przestrzeni publicznej. Po ostatecznym włączeniu Sejneńszczyzny do odrodzonego państwa polskiego w 1920 roku, ziemie te zostały objęte dość silną polityką polonizacyjną prowadzoną przez polskie władze lokalne. Litwini znaleźli się w państwie polskim jako przegrani powstania; Polacy natomiast dążyli do symbolicznego potwierdzenia prawa do panowania nad ziemią przez konstruowanie ich jednoznacznie polskiego obrazu. Polityka wobec mniejszości, nosząca znamiona dyskryminacyjne [por. Makowski 1986] znacząco utrudniała społeczności litewskiej upamiętnianie przeszłości. Podobnie, w okresie PRL-u, władze państwowe, zorientowane na budowanie zunifikowanej, monoetnicznej, a nawet nacjonalistycznej wizji historii [por. Zaremba 2001], sprzeciwiały się umieszczaniu symboli, dokumentujących wielonarodową historię ziem. Dopiero zmiana systemowa w 1989 roku zagwarantowała mniejszościom narodowym prawa i wolności – m.in. do ochrony pamięci przeszłości – także w formie budowania miejsc pamięci. Istotne znaczenie miało również odrodzenie państwa litewskiego w 1990 roku. Republika Litewska, zwłaszcza w pierwszej dekadzie niepodległości, sama prowadziła aktywną politykę pamięci, m.in. poprzez praktyki symbolizacji [por. Żołądowski 2003] oraz wspierała ją politycznie i finansowo u rodaków za zachodnią granicą. Po raz pierwszy w trakcie wielowiekowej historii Litwinów na zamieszkiwanych ziemiach pojawiły się zatem, wydawałoby się sprzyjające, rami do symbolicznego przedstawienia dorobku i przeszłości tej grupy w przestrzeni publicznej. Aktywność ta wpisała się także w coraz liczniejsze w tym okresie postulaty o pluralizację dyskursów przeszłości. Upadek komunizmu rozpoczął bowiem w Europie Środkowo-Wschodniej proces „odzyskiwania” czy też „zwielokrotniania” pamięci” [LeGoff 1992, Hałas 2006]. W nowych uwarunkowaniach zaczęły rozwijać się tzw. „kontrpamięci” – alternatywne narracje kommemoracyjne, sprzeciwiające się dominującemu dyskursowi. Zwykle były tworzone właśnie przez grupy dotychczas zmarginalizowane, pozostające w mniej lub bardziej jawnym konflikcie z grupą dominującą [Hałas 2007: 69]. Proces ten rodził jednak niekiedy antagonizmy o charakterze politycznym, naruszał bowiem dotychczasowe relacje władzy czy legitymizację porządków społecznych. Przykładem – w lokalnym wymiarze – może być właśnie przypadek gminy Sejny. Inicjatywy symbolicznego upamiętnienia różnych elementów przeszłości grupy (postaci, wydarzeń, znaczących miejsc) przez mniejszość litewską spotkały się ze sprzeciwem polskiej społeczności i reprezentujących ją lokalnych władz, a także Kościoła katolickiego oraz podjęcia przez nie działań, zmierzających do wzmocnienia własnej wizji historii miejsca.

## Inspiracje teoretyczne – miejsca pamięci, pamięć zbiorowa, spory o domenę symboliczną

Definicja miejsca pamięci wciąż stanowi przedmiot debaty socjologów i historyków. Prekursor badań w tym obszarze Pierre Nora określa je jako „materialne lub idealne jednostki znaczące, które wola ludzi lub praca czasu przekształciły w symboliczną część dziedzictwa pamiętanego przez daną wspólnotę” [Norra 1984 za: Jabłonowski, Kończal, Matlak 2009]. Zdaniem E. Francois i H. Siegrista są to „punkty krystalizacyjne narodowego patrymonium” [Francois i Siegrist za: Jabłonowski, Kończal, Matlak, 2009: 12]. Służą grupie do zapamiętywania i przekazywania pamięci o wydarzeniach i postaciach, kluczowych dla kształtowania jej tożsamości. W szerokim rozumieniu mogą nimi być zatem miejsca topograficzne, ale także postaci, wydarzenia, rytuały i instytucje. Są one zarówno symbolami referencyjnymi, odwołującymi się do określonych elementów z przeszłości, jak i kondensacyjnymi, wywołującymi emocje związane z określonymi sytuacjami – dumy, chwały, upokorzenia, nadziei [Edelman 1985: 6-7], często odmiennymi w różnych grupach. W tekście skupię się na specyficznym typie materialnych miejsc pamięci, jakim są pomniki oraz tablice upamiętniające. Choć różnią się one estetyką, ich funkcje społeczne jako nośników pamięci są takie same [Nijakowski 2006: 109].

Problematyka miejsc pamięci pozostaje w ścisłym związku z problematyką pamięci zbiorowej [Szacka 2006; Szpociński 2008]. Relacja ta ma charakter dwustronny. Analiza miejsc pamięci i nadawanych im znaczeń, zbiorowych wyobrażeń oraz refleksja nad wykorzystaniem przeszłości do aktualnych potrzeb pozwala dotrzeć do treści pamięci zbiorowej grupy. Z drugiej strony, pamięć zbiorowa w znacznym stopniu jest kształtowana przez różnego rodzaju praktyki upamiętniające, stanowiące część polityki symbolicznej.

Od momentu rozpoczęcia badań na pamięcią zbiorową przez Maurice’a Halbwachsa, zarówno pojęcie to, jak i teorie odnoszące się do niego, podlegały rozmaitym reinterpretacjom. Na potrzeby tego tekstu przyjmuję, że są to „procesy komunikowania i reprezentowania w symbolicznej formie przeszłych doświadczeń grupy” [Hałas 2006: 58]. Pozwalają one określić jej identyfikację w stosunku do innych grup i stanowią jeden z kluczowych elementów jej tożsamości [Fine 2005 za: Hałas 2006: 60].

Analizując pamięć przeszłości wśród Litwinów w Polsce można wyróżnić dwa poziomy. Pierwszy – lokalny – obejmuje pamięć przeszłości samej grupy mniejszościowej na zajmowanym przez nią terytorium. Odwołując się do klasyfikacji Jana i Aleidy Assmannów [Assmann 2003] ma ona jeszcze w dużym

stopniu charakter komunikacyjny – jest przekazywana w rodzinie lub niewielkiej społeczności, opierając się na ustnym, niesformalizowanym przekazie międzypokoleniowym<sup>5</sup>. Sprzyjają temu charakterystyczne dla tej grupy wielogeneracyjne zakorzenienie oraz silne związki rodzinne. W trakcie realizowanych przeze mnie badań terenowych młode osoby wielokrotnie przytaczały żywe w ich domach historie dziadków lub pradziadków, związane przede wszystkim z okresem walk o przynależność państwową Sejn, a także – deportacjami podczas II wojny światowej i powrotem w rodzinne strony (często również trudnościami w odzyskaniu gospodarstw), czy w późniejszych dekadach – staraniami o nabożeństwo w języku litewskim w bazylice sejneńskiej.

Drugi poziom – ponadlokalny – obejmuje pamięć przeszłości całego narodu litewskiego – wizję, podzielaną z rodakami w macierzystym kraju, oraz także – w znacznym zakresie – z litewską diasporą na świecie. Ma ona charakter kulturowy – jest to specyficzny dla społeczności (w tym przypadku narodowej) zasób tekstów, wyobrażeń i rytuałów, w których pielęgnuje się i przekazuje wyobrażenie o sobie i zbiorowo podzielaną wiedzę o przeszłości, stanowiące podstawę świadomości jedności grupy [Assmann 2003: 15]. Jej podtrzymywanie odbywa się przede wszystkim poprzez wpływ kultury (teksty, obrzędy, pomniki) oraz komunikację zinstytucjonalizowaną. W społeczności litewskiej kluczową rolę odgrywa sieć szkolnictwa etnicznego oraz instytucje kultury, stanowiące podstawowe kanały transmisji kanonu dziedzictwa narodowego oraz budowy ideologicznej więzi z rodakami za granicą.

Ponieważ zamieszkiwany obecnie przez Litwinów obszar odegrał istotną rolę w historii i kształtowaniu świadomości narodu litewskiego, dwa poziomy pamięci często splatają się. Jak zostanie pokazane w dalszej części tekstu, to właśnie wydarzenia rozgrywające się na Ziemi Sejneńskiej o znaczeniu dla całego narodu litewskiego, stały się przedmiotem szczególnie silnych praktyk kommemoratywnych.

### Kluczowe elementy pamięci przeszłości mniejszości litewskiej

Akty upamiętniania są z konieczności selektywne, fragmentaryczne, a zatem wybór tego, co zostanie upamiętnione stanowi element polityki pamięci [Hałas 2007: 61]. Komunikują one lub wręcz narzucają pewną wizję przeszłości – związane z nią wartości i interpretacje. Również w przypadku społeczności litew-

<sup>5</sup> Zdaniem badaczy, przekaz ten ograniczony jest do trzech - czterech pokoleń.

skiej, mamy do czynienia z odmienną gęstością k commemoracyjną wydarzeń z różnych okresów przeszłości [por. Hałas 2007: 66].

Można wyróżnić dwa, szczególnie często przywoływane okresy historyczne, co świadczy o ich kluczowym znaczeniu tożsamościowym dla grupy. Pierwszy to druga połowa XIX i początek XX wieku, czyli czas związany z rolą Sejn w litewskim odrodzeniu narodowym. Miasto to było wówczas - obok Kowna i Wilna - głównym ośrodkiem kultury litewskiej. Większość słuchaczy działającego w latach 1826-1915 w siedzibie dominikańskiego klasztoru seminarium duchownego miało pochodzenie litewskie. Jego klerycy stali się aktywnymi uczestnikami ruchu społeczno-kulturowego na rzecz litewskiego odrodzenia narodowego, działaczami tajnych organizacji, dążących do podnoszenia świadomości narodowej Litwinów, odkrywania i powrotu do etnicznych korzeni i ludowej tradycji [Vileisyte 2004]. Wśród jego absolwentów znaleźli się litewscy pisarze i poeci, należący dziś do kanonu kultury narodowej oraz językoznawcy. Miasto stanowiło również ważny ośrodek wydawniczy, a jego oddziaływanie miało zdecydowanie ponadregionalny charakter. Sami Litwini współcześnie w rozmowach często podkreślają znacznie istotniejsze znaczenie Sejn dla rozwoju kultury litewskiej niż polskiej.

Drugi przywoływany okres to czas walki o kształt granic po I wojnie światowej i dążeń Litwinów do przyłączenia Sejneńszczyzny do państwa litewskiego. Po I wojnie światowej, na mocy decyzji Rady Najwyższej Państw Ententy, linia demarkacyjna rozgraniczająca sporne terytoria (tzw. linia Focha) włączała tereny Sejneńszczyzny do Polski. Spotkało się to ze sprzeciwem rdzennej ludności litewskiej. Przegrane przez Litwinów Powstanie Sejneńskie w 1919 roku oraz próba odbicia ziem podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku są przedstawiane jako świadectwo więzi z narodem litewskim i politycznego zaangażowania mniejszości.

Próby konstruowania lub raczej nadawania materialnego korelatu funkcjonującym już w świadomości Litwinów, związanym z tymi wydarzeniami miejscem pamięci spotkały się z ostrymi reakcjami ze strony polskiej. Adekwatną ramą opisu konfliktu symbolicznego wydaje się tu koncepcja walki o domenę symboliczną wypracowana przez Lecha Nijakowskiego [2006], inspirowanego teoriami Pierre'a Bourdieu. Domena symboliczna oznacza terytorium, nad którym grupa panuje symbolicznie. Panowanie symboliczne, stanowiące element „polityki symboli”, nie musi się pokrywać z władaniem politycznym, choć zwykle państwa narodowe dążą do ich połączenia. Dotyczy ono przede wszystkim zdolności dokonywania symbolicznych operacji na obiektach upamiętniających, które są ważnymi symbolami lub znakami dla danej grupy. Jednakże, wtórnie wpływa także na relacje społeczne - daje bowiem możliwość

tworzenia nowych podziałów oraz mobilizacji społecznej [Nijakowski, 2006: 108-109]. Panowanie symboliczne wymaga konstruowania materialnych znaków grupowych na określonej przestrzeni, czyli miejsc pamięci – np. takich, jak analizowane przeze mnie pomniki czy tablice. Są one fizycznymi nośnikami symbolicznych znaczeń, wyrażających pamięć społeczną grupy. Odgrywają kluczową rolę tożsamościową – stanowią znak zawłaszczenia obszaru i czasu historycznego oraz – z racji długotrwałej recepcji – element socjalizacji. Komunikują bowiem kolejnym pokoleniom związane z nim treści symboliczne i interpretacje historii [Łodziński 1997: 91]. W wymiarze lokalnym miejsce pamięci staje się dowodem na obecność grupy i jej wspólnoty pamięci a w wymiarze narodowym – akceptacją dla treści, które wspierają określoną interpretację historii oraz – tym samym – prawo do zajmowanej ziemi [Nijakowski 2006: 110]. Poprzez panowanie symboliczne nad pomnikami, grupa zyskuje symboliczne panowanie na terytorium, które stanowi jej tzw. *residuum* ontologiczne. Dobrze ilustruje to właśnie przykład Sejn. Przestrzeń niewielkiego miasta jest silnie nasycona polskimi miejscami pamięci, można powiedzieć, iż panowanie polityczne współwystępuje z symbolicznym. Jak słusznie zauważa lokalny litewski historyk i lider organizacji mniejszościowej, w większości są one związane z historią militarną<sup>6</sup>. W centralnym punkcie miasta znajduje się pomnik dedykowany polskim powstańcom sejneńskim, ulice mają za patronów przywódców działań wojskowych. Tendencja do budowania obrazu i tożsamości miasta w odniesieniu do tego okresu wydaje się utrzymywać, powstałe w zeszłym roku, rondo zostało nazwane im. Korpusu Ochrony Pogranicza – polskiej organizacji powołanej w 1924 roku do ochrony wschodnich granic, przez Litwinów postrzeganej jednak jako opresywna<sup>7</sup>. Ponadto, silne są odniesienia do czasów II wojny światowej – pomnik zwycięstwa (zwany pomnikiem wdzięczności, od lat osiemdziesiątych także pomnikiem Matki Polki), czy tablica dedykowana Polakom straconym w mieście przez hitlerowców. Narracja budowana jest zatem wokół walki, a polskie ofiary i krew „przelana za ojczyznę” stają się źródłem legitymizacji panowania nad terytorium. Podejmowane od początku lat dziewięćdziesiątych przez Litwinów starania mogły przełamać tę hegemonię, gdyż miejsca pamięci odwołujące się do litewskiej historii oznaczałyby w wymiarze symbolicznym – „podział” panowania nad terytorium, terytorium- tym bardziej ważnym, gdyż stanowiącym jeden z kluczowych elementów tożsamości grupy mniejszościowej odwołującej się do autochtoniczności lub wręcz pierwszeństwa na zajmowanym terenie.

<sup>6</sup> <http://www.propatria.lt/2013/10/zivile-makauskiene-gyvenimas-paminklu.html> [03.11.2013].

<sup>7</sup> <http://www.eksportai.eu/tadas-bagdonavicius-labiau-skauda-kai-musa-savi/> [03.11.2013].



## Analiza sporów o miejsca pamięci

Jednym z pierwszych sporów, najszerzej także opisanym w literaturze, był spór o pomnik Antanasa Baranauskasa – biskupa sejneńskiego w latach 1897-1902 [por. Tarka 1997; Czerwonnaja 2009]<sup>8</sup>. Baranauskas był jedną z kluczowych postaci litewskiego odrodzenia narodowego – działał na rzecz wzmocnienia litewskiej tożsamości, jako pierwszy kościelny hierarcha zwracał się do wiernych również w języku litewskim (uchodzącym dotąd za język warstwy niższej – chłopstwa). Oprócz pełnienia funkcji duchownych, zajmował się poezją, językoznawstwem, muzyką i matematyką. Odegrał istotną rolę w normalizowaniu i upowszechnianiu języka litewskiego, opracowując jego ortografię i gramatykę<sup>9</sup>, tłumacząc na rodzimy język katechizm i wiele pieśni religijnych, a także tworząc poezję w języku litewskim. Jest dziś uznawany za klasyka literatury litewskiej, a jego poemat *Borek Oniksztyński* – za jeden z największych utworów w narodowym dorobku literackim. Pierwsze dążenia w kierunku upamiętnienia postaci pojawiły się już przed I wojną światową. Pomysł powrócił po 1989 roku. W założeniu, pomnik miał stać się symbolem polsko-litewskiego pojednania (sam biskup był zwolennikiem współpracy polsko-litewskiej w opozycji do caratu) oraz pokazać kulturowe i historyczne bogactwo regionu. Szybko jednak okazał się przedmiotem sporu między społecznością litewską a polską społecznością lokalną i Kościołem. Początkowo lokalne władze nie były skłonne w ogóle wydać zgody na budowę pomnika, a w 1993 roku natomiast rozgorzał spór o jego lokalizację. Społeczność litewska dążyła do umiejscowienia go w centralnych punktach miasta (między pałacem biskupim a bazyliką). Władze jednak odrzuciły wniosek, odwołując się do potrzeby ochrony zabytkowego charakteru miasta i zagrożenia dla historycznego zamysłu urbanistycznego. Proponowały miejsca poza centrum Sejn, w okolicach powstającego Domu Litewskiego. Zostało to odebrane jako próba zminimalizowania znaczenia i peryferyzacji dorobku społeczności litewskiej. Ówczesny spór przekroczył lokalne granice. Litwini odwoływali się do kurii oraz rządu litewskiego, sprawa przedstawiona została także na sejmowej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Samorząd zmienił zdanie pod wpływem Komisji i zaproponował do wyboru kilka lokalizacji. Wówczas jednak okazało się, iż wybrany teren stanowi własność prywatną, której dysponent nie wyrażał zgody na postawienie pomnika. Konflikt doprowadził do interwencji konsula litewskiego na sejmo-

<sup>8</sup> O sporze o pomnik bp. Baranauskasa piszę także w artykule *Kultura i sztuka litewska w przestrzeni społecznej Podlasia* w pracy *Litwini* pod red. L. Nijakowskiego przygotowanym przez Wydawnictwa Sejmowe.

<sup>9</sup> Efektem prac był wydany w 1857 roku podręcznik *Nauka języka litewskiego*.

wej Komisji w 1997 roku. Ostatecznie biskup wydał zgodę na ustawienie pomnika w sąsiedztwie bazyliki. Praca dłuta wileńskiego rzeźbiarza G. Jakubonisa została odkryta w 1999 roku [Cervonnaja 2009: 202]. Jak zauważył badacz historii polskich Litwinów Krzysztof Tarka, walka o lokalizację pomnika stanowiła jedynie przejaw głębszego konfliktu o symboliczną dominację nad miastem – „w rzeczywistości chodziło o to, jaki charakter: polski czy litewski będą miały Sejny” [Tarka 1997: 218]. Niechętny stosunek społeczności polskiej wynikał z resentymentów z przeszłości i obawy o lituanizację Sejn. Próby „wypchnięcia” pomnika z centrum wpisywały się w dążenie do zachowania jednoznacznie polskiego obrazu miasta i panowania symbolicznego nad jego terytorium.

O ile po niemal dekadzie litewscy liderzy przy wsparciu swojej społeczności doprowadzili do powstania pomnika, o tyle nie udało się zrealizować drugiego postulatu, czyli nadać imienia biskupa Baranauskasa ulicy, przy której mieści się Dom Litewski (obecnie nosi ona nazwę 22 lipca). Główną linię sporu stanowiła forma zapisu nazwiska potencjalnego patrona - jak już zostało wspomniane, gmina Sejny nie spełnia ustawowych warunków „dwujęzyczności”, a władze samorządowe nie chcą się zgodzić na litewski zapis nazwiska. Polski zapis (Baranowski) jest z punktu widzenia Litwinów symbolicznym podważeniem przynależności narodowej biskupa, kolejnym aktem dominacji ze strony grupy większościowej. Jednocześnie, w Sejnach zwraca uwagę niespotykana już w innych miastach liczba ulic, mających za patronów komunistycznych działaczy (np. Świerczewskiego, Marchlewskiego, Nowotkę). Biorąc pod uwagę skład władz samorządowych (zdecydowana dominacja partii prawicowych) tym bardziej może dziwić, że nie zostały one zmienione. Władze lokalne nie wypowiadają się oficjalnie na ten temat. Grupa mniejszościowa tłumaczy to natomiast obawą przedstawicieli gminy, że w sytuacji rozpoczęcia zmian, Litwini wysuną propozycje własnych patronów.

Z podobnym oporem spotkały się wieloletnie dążenia społeczności litewskiej do upamiętnienia w formie litewskojęzycznej tablicy poświęconej znaczeniu sejneńskiego seminarium duchownego. Stanowiło ono kluczowy ośrodek litewskiego ruchu narodowego oraz miejsce kształcenia litewskich twórców (m.in. poetów: J. Laukaitisa, V. Mykolaitisa-Putinasa, S. Norkusa). Do 1919 roku większość słuchaczy stanowili Litwini, dopiero po zajęciu Sejn przez Polaków, władze wojskowe aresztowały wykładowców oraz kleryków seminarium i wysłały ich na Litwę [Cervonnaja 2008]. Znajdująca się obecnie na budynku tablica w języku polskim i angielskim informuje o historii seminarium z polskiej perspektywy, przywołując wyłącznie związanych z nim Polaków. Z litewskich postaci upamiętniony w formie dwujęzycznej (litewskiej i polskiej) tablicy został jedynie Vincas Kudirka – poeta i twórca hymnu narodowego Litwy. Tablica

informująca o innych litewskich postaciach oraz ich znaczeniu dla historii seminarium została przygotowana przez etnicznych liderów i oczekuje w Domu Litewskim na zgodę na jej zawieszenie. Zarządca budynku sprzeciwia się jednak, za oficjalny powód podając trwający remont obiektu. Jednakże, jak wynika z relacji litewskich liderów, jest on podawany od tak wielu lat, że postrzegany jest już wyłącznie jako mało wiarygodny pretekst i wyraz symbolicznej kontynuacji wieloletniej polityki polonizacyjnej, prowadzonej w przeszłości także przez Kościół katolicki [por. Cervonnaja 2009].

Podobnie nie zostały zrealizowane dążenia Litwinów do oznaczenia (w formie dwujęzycznych tablic) innych istotnych na litewskiej kultury miejsc – np. Pałacu Biskupiego<sup>10</sup>, domu, w którym odbył się pierwszy zjazd lituanistów w 1909 roku, dokonujący istotnych kodyfikacji języka [por. Bludzis 1995], czy budynku, w którym mieściło się wydawnictwo i drukarnia „Šaltinis”. Ośrodek ten od 1906 do 1915 roku opublikował kilkaset litewskich książek, gazet, broszur istotnych dla odrodzenia narodowego, w tym najbardziej wówczas poczytny litewski tygodnik o tym samym tytule. Systematyczne odmowy tłumaczone są niejasną sytuacją własnościową budynków. Mogą być one jednak interpretowane właśnie przez pryzmat walki o domenę symboliczną – niechęci wobec utraty hegemonii przez grupę dominującą i zmiany charakteru przestrzeni publicznej z jednoznacznie polskiej, na dwuetniczną.

Jak już zostało wspomniane, drugim istotnym z punktu widzenia pamięci mniejszości litewskiej okresem jest czas walki o kształt granicy po I wojnie światowej, których apogeum stanowiło tzw. Powstanie Sejneńskie w sierpniu 1919 roku. W trakcie trwającego w latach 1919-1920 konfliktu miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk. Ostateczne zwycięstwo strony polskiej przesądziło o włączeniu Sejneńszczyzny do Polski, czyniąc z Litwinów – rdzennych mieszkańców ziem – mniejszość narodową. Odmienne sposoby interpretacji wydarzeń znalazły odzwierciedlenie w sporach o ich upamiętnienie, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i międzypaństwowym.

Głównym obszarem walk stał się cmentarz w Berżnikach – niewielkiej wsi w gminie Sejny, na którym spoczywają ofiary Bitwy Niemeńskiej. Ta zwycięska dla Polaków konfrontacja stanowiła jeden z punktów zwrotnych wojny polsko-bolszewickiej. Miała ona jednak również istotne znaczenie dla relacji polsko-litewskich. Wykorzystując zaangażowanie Polaków w walce z wojskami radzieckimi, oddziały litewskie wkroczyły bowiem w 1920 roku na teren Sejneńszczyzny, próbując odzyskać utracone w Powstaniu Sejneńskim ziemie. Krok ten został zinterpretowany przez Polaków, a także znaczną część później-

<sup>10</sup> <http://www.propatria.lt/2013/10/zivile-makauskiene-gyvenimas-paminklu.html> [03.11.2013].

szej polskiej historiografii, jako akt kolaboracji z bolszewikami [por. Łossowski 1995, Żołędowski 2003]. Z litewskiego punktu widzenia natomiast stanowił wykorzystanie sprzyjającej sytuacji geopolitycznej do odzyskania rodzimych ziem. Ponadto, Litwini wskazywali, że zrealizowanie planu strategicznego przez Polaków wiązało się z naruszeniem integralności terytorialnej państwa litewskiego<sup>11</sup>. Na początku lat dziewięćdziesiątych z inicjatywy społeczności litewskiej oraz przy akceptacji lokalnego proboszcza odrestaurowano groby litewskich żołnierzy oraz postawiono im pamiątkowy nagrobek z litewską inskrypcją „Śp. Żołnierze Litewscy, którzy polegli za Wolność Ojczyzny w 1920 roku”. Spotkało się to z negatywną reakcją części społeczności polskiej, reprezentującej odmienną wspólnotę pamięci, która interpretowała to symboliczne upamiętnienie jako naruszenie równowagi przelanej krwi<sup>12</sup>. W odpowiedzi na te wątpliwości proboszcz (zarządca cmentarza) zaproponował budowę obelisku poświęconego polskim żołnierzom poległym w Bitwie Niemeńskiej w 1920 roku.

Początkowo plany budowy pomnika przedstawiano w dyskursie pojednania, podkreślając dylematy, z jakimi musiała konfrontować się dwunarodowa społeczność. Ostateczna treść inskrypcji „Wasza ofiara otworzyła wrota do Wiktorii Niemeńskiej” poświęcona była jednak wyłącznie jednej stronie i jasno określała role w konflikcie. Ponadto, obecność najwyższych władz państwowych (m.in. ówczesnego premiera Jerzego Buzka) na uroczystości odsłonięcia pomnika w 2001 roku została przez społeczność litewską odczytana jako sankcjonowanie określonej, jednostronnej wizji historii. Ceremonia została zatem zbojkotowana przez stronę litewską. Polskie władze oraz społeczność odebrały to jako afront i odrzucenie okazji do pojednania. Z punktu widzenia Litwinów ich obecność legitymizowałaby wizję przeszłości opartą wyłącznie na polskiej racji oraz zgodę na przypisywaną im rolę kolaborantów. Rozpoczęli oni natomiast starania o postawienie monumentu własnym żołnierzom (dotychczas niezrealizowane).

W następnych latach na cmentarzu w Berżnikach pojawiły się natomiast kolejne pomniki. W 2005 roku stowarzyszenie „Rodzina Ponarska” umieściło w bezpośrednim sąsiedztwie kwater żołnierzy litewskich poległych w Bitwie Niemeńskiej obelisk poświęcony Polakom zamordowanym w Ponarach na Wileńszczyźnie (przez oddziały SS przy współpracy policji litewskiej). Miejsce monumentu mogło fałszywie sugerować, że litewscy powstańcy pozostawali w jakimkolwiek związku ze zbrodniarzami z Ponar lub ofiarami byli mieszkańcy Sejn [por. Nijakowski 2006: 323]. Inicjatywa została odczytana jako próba ugruntowywania społecznego podziału i spotkała się z gwałtownymi protesta-

<sup>11</sup> Przemarsz wojsk przez terytorium Litwy.

<sup>12</sup> <http://www.dawna-suwalszczyzna.com.pl/index.php?dzial=art&m=439> [03.11.2013].

mi społeczności litewskiej, wskazującej na jej nieadekwatność w lokalnym kontekście. Nie przyniosły one jednak rezultatów. W 2011 roku niespodziewanie na cmentarzu pojawiło się kolejne miejsce pamięci. Jak wynika z epitafium, krzyż z obeliskiem i inskrypcją powstał z inicjatywy lokalnego proboszcza. Na pomniku zostały wygrawerowane słowa: „Upamiętniamy miejsce spoczynku żołnierzy litewskich, którzy wkroczyli u boku Armii Czerwonej w 1920 roku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Proboszcz”<sup>13</sup>. Bezpośrednio sformułowany zarzut kolaboracji został odebrany przez Litwinów jako prowokacja i próba ugruntowywania w świadomości Polaków negatywnego obrazu Litwina.

W 2013 roku powstała natomiast tablica (także z inicjatywy proboszcza) z dedykacją „Nie mogąc upamiętnić Czynu Żołnierza Polskiego z 1920 r. na Białorusi i Litwie składamy tu Ziemię z Pól Bitewnych Druskiennik, Grodna, Lidy, Wasiliszki, Wołkowska, Słonima, Baranowicz”.

Każdorazowo te inicjatywy spotykały się z protestem strony litewskiej, interpretującej je jako upokarzające w kontekście bliskości litewskich grobów, sprzeczne z duchem pojednania i europejskich wartości<sup>14</sup>. Wydaje się także, że realizowany jest tu jeden z podstawowych elementów polityki symbolicznej, czyli budowanie wizerunku wroga, a przez to komunikowaniu zagrożenia [Edelman 1985], które ma mobilizować polską wspólnotę i utrzymywać międzygrupowe podziały. Spory te mają przede wszystkim charakter lokalny, choć obu stronom zależy na uzyskaniu poparcia na poziomie centralnym. W opinii litewskich liderów, brakuje zdecydowanej reakcji ze strony zarówno przedstawicieli państwa polskiego, jak i instytucji pozarządowych, akademickich<sup>15</sup>. Z drugiej strony, wskazują również na obojętność litewskiego rządu i mediów oraz brak wiedzy na temat specyfiki zamieszkiwanego przez mniejszość regionu, nawet w kręgach opiniotwórczych<sup>16</sup>. Próby wyprowadzenia tematu poza lokalne ramy, uzyskanie choćby symbolicznego, silnego wparcia z Litwy, jak dotąd, nie przyniosły rezultatu.

Zarysowane pokrótce spory pokazują odmiennosć wspólnot pamięci dwóch grup etnicznych zajmujących od wieków jedno terytorium – przedstawiane przez nich historie albo wzajemnie się wykluczają (jak w przypadku sporu o granicę) albo nie są uznawane jako znaczące przez grupę dominującą (jak w przypadku dorobku litewskiego odrodzenia narodowego). Rozdział ten

<sup>13</sup> <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/biuletyn.xsp?documentId=FB8CCFD6DAF1C633C1257A0200258984> [03.11.2013].

<sup>14</sup> Zob. <http://www.propatria.lt/2013/10/zivile-makauskiene-gyvenimas-paminklu.html> [03.11.2013]

<sup>15</sup> Zob. <http://www.propatria.lt/2013/10/petras-maksimavicius-paminklams-ne.html> [03.11.2013]

<sup>16</sup> <http://www.propatria.lt/2013/10/zivile-makauskiene-gyvenimas-paminklu.html> [03.11.2013], <http://www.ekspertai.eu/tadas-bagdonavicius-labiau-skauda-kai-musa-savi/> [03.11.2013]

oraz spór o symboliczne panowanie nad terytorium znajduje także odzwierciedlenie w lokalnych instytucjach kultury. Dziedzictwo litewskie, kluczowe z punktu widzenia historii, kultury i tożsamości grupy mniejszościowej, wciąż jest słabo uwzględniane w regionalnych, samorządowych ośrodkach pamięci. Przykładem może być Muzeum Ziemi Sejneńskiej czy muzeum w klasztorze dominikańskim. Całkowicie pomijają one litewski dorobek i wkład w rozwój ziem, a w przypadku wydarzeń angażujących obie grupy narodowe eksponowana jest jedynie polska interpretacja zdarzeń. To ostatnie zjawisko jest szczególnie widoczne w przypadku narracji o Powstaniu Sejneńskim, prezentującym je jako walkę Polaków z wrogim najeźdźcą, bez zwrócenia uwagi na autochtoniczny charakter ludności litewskiej i próby uwzględnienia perspektywy drugiej strony konfliktu. W odpowiedzi na tę politykę, społeczność litewska organizuje własne instytucje pamięci – w Domu Litewskim znajduje się wystawa poświęcona litewskiemu odrodzeniu narodowemu oraz działalności drukarni Šaltinis. Jej dostępność i zasięg oddziaływania pozostają jednak słabsze niż samorządowych muzeów. Niewiele jest inicjatyw dążących do budowania wizji historii uwzględniającej dziedzictwo obu społeczności i różnorodne interpretacje przeszłości. Próby takie podejmuje działający w Sejnach od 1991 roku Ośrodek Pogranicze. W 2005 Gurdała zauważył jednak, że instytucja ta jest postrzegana przez miejscową ludność jako elitarna, a wręcz obca [Gurdała 2005]. Przekonanie to potwierdza się w moich badaniach – działania organizacji są szerokie, nie zawsze skoncentrowane na problematyce polsko-litewskiej, a jej wpływ na relacje i postawy w lokalnej społeczności jest ograniczony.

## Podsumowanie

Przedstawiony przypadek dobrze obrazują tezę Murray'a Edelmana, że symbolizm łączy w sobie funkcję referencyjną oraz afektywną. Symbole przeszłości, z jednej strony przedstawiają rzeczywistość – stanowią reprezentację określonych wydarzeń i postaci, z drugiej strony – wywołują emocje, pozwalające kształtować rzeczywistość [Edelman 1985, Hałas 2007: 22]. W przypadku mniejszości litewskiej w Polsce, miejsca pamięci i zogniskowane wokół nich praktyki symboliczne nie tylko przypominają o dawnych sporach i je wzmacniają, ale także stanowią przedmiot sporu sam w sobie, który przyczyna się do destabilizacji relacji społecznych [por. Adamiak 2005: 219]. Jest to spór o domenę symboliczną – symboliczne panowanie nad terytorium, zyskanie kapitałów symbolicznych, a także status, prestiż grupy [por. Nijakowski 2006: 120].

Przestrzeń gminy jest nasycona symbolami upamiętniającymi historię polskiej grupy, działalność kommemoracyjna Litwinów nie znajduje natomiast zrozumienia w grupie polskiej, jest interpretowana wrogo. Obawy przed etnicznym zawłaszczaniem, „lituanizacją Sejneńszczyzny” są wyrażane przez część mieszkańców w gminie Polaków nie tylko w nieformalnych rozmowach, ale także – coraz częściej – w przestrzeni Internetu. Wydaje się, że w znacznym stopniu kształtują także decyzje lokalnych władz samorządowych. Jak zauważa David Kertzer, symbolika jest niezbędna w umacnianiu panującego porządku politycznego, ma też znaczenie przy jego odrzucaniu lub zastępowaniu [Kertzer 2010: 248]. Teza ta wydaje się słuszna zarówno w odniesieniu do całych systemów politycznych (tak formułuje ją autor), jak i lokalnych czy regionalnych układów władzy. Wprowadzanie symboliki litewskiej przeszłości w przestrzeń publiczną podważa zatem, z punktu widzenia grupy dominującej, budowany do lat dziewięćdziesiątych jednoznacznie polski obraz gminy i monoetniczną wizję historii, co może w perspektywie prowadzić do rozszerzania postulatów grupy mniejszościowej i konieczności redefinicji układu sił.

Podobnie, spory o miejsca pamięci są tożsamościowo istotne w dwóch wymiarach. Po pierwsze, przypominają wspólną przeszłość grupy mniejszościowej, oraz odmienności interpretacji historii przez obie grupy etniczne. Traktowane są również jako wyraz wrogiego stosunku grupy polskiej do obecności Litwinów na zajmowanym terytorium. Po drugie, sama walka o miejsca pamięci, ciągnąca się latami – stanowiąca przedmiot lokalnego zainteresowania i dyskusji, a wręcz element biografii wielu Litwinów – może wzmacniać lub nadawać nowy wymiar tożsamości etnicznej.

Jeszcze w latach siedemdziesiątych pogranicze polsko-litewskie zostało określone jako pogranicze stykowe [Chlebowczyk 1975]. Mimo wielowiekowego współzamieszkiwania dwóch grup, granice między nimi pozostawały wyraźne, a wzajemne stosunki opierały się bardziej na rywalizacji niż przenikaniu kultur. Określenie to znajduje także zastosowanie w analizie pamięci przeszłości i miejsc pamięci. Polityka symboliczna jest narzędziem podziału – porządkowania świata na swoich i obcych, a stosunek do miejsc pamięci stał się jednym z głównych elementów, wyznaczającym granicę międzygrupowych. Pamięć społeczna, historia, dzieje regionu, bohaterowie narodowi pozostają płaszczyzną sporu, a nie dialogu. Obie grupy odwołują się do różnych okresów lub znacząco odmiennie interpretują przeszłe zdarzenia. Ponadto, grupa dominująca jest niechętna, by zmieniać jednoznacznie polski obraz regionu. Trudno wskazać tu także na elementy przeszłości, które mogłyby stanowić płaszczyznę polsko-litewskiego porozumienia i pojednania oraz punkt wspólnych praktyk

kommemoracyjnych<sup>17</sup>. Musiałoby ono odbywać się zatem raczej opierając się na bardziej ogólnych ideach solidarności czy wspólnoty moralnej [por. Goodman 2006], być może – w obecnych czasach – także integracji europejskiej, która mogłaby stanowić nową podstawę dialogu. Istotne znaczenie wciąż ma jednakże peryferyjne usytuowanie terenów, na których toczą się opisywane spory symboliczne, co dodatkowo utrudnia wpisanie ich w szersze, globalne ramy [por. Hałas 2007: 65]. Litewskie symbole wchodzą jednak powoli w sferę publiczną i biorąc pod uwagę wysoki poziom mobilizacji etnicznej Litwinów można zakładać, że będzie ich coraz więcej. Obecnie są one doceniane przede wszystkim przez osoby spoza regionu, ciekawe wielokulturowego dziedzictwa gminy. W warunkach bardzo ograniczonej edukacji regionalnej, być może to jednak właśnie miejsca pamięci będą w kolejnych pokoleniach budować większą świadomość przeszłości ziem, także wśród mieszkańców.

### Bibliografia:

- Adamiak A. (2005), *Pogranicze – przestrzeń dialogu i rywalizacji. Na przykładzie ziemi Sejneńskiej*, [w:] J. Kurczewska, H. Bojar (red.), *Granice na pograniczach*, Warszawa
- Assmann J. (2003), *Pamięć kulturowa*, tłum. S. Dyroff, R. Żytniec, „Borussia” 29
- Assmann J. (2008), *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. A. Kryczyńska-Pham, Warszawa
- Bludzis J. (1995), *Ochrona dziedzictwa przeszłości*, [w:] *Litwini w Polsce. Praca zbiorowa*, Aušra, Puńsk
- Cervonnaja S. M. (2009), *Litovcy v Polše: istoriâ i sovremennoe položenie nacional'nogo menšinstva*, Wydawnictwo Mado, Toruń
- Edelman M. (1985), *The Symbolic Uses of Politics*, Urbana
- Goodman T. (2006), *Performing a New Nation: The Role of the TRC in South Africa*, [w:] J. C. Alexander, B. Giesen, J.L. Mast, *Social Performance. Symbolic Action, Cultural Pragmatics and Ritual*, Cambridge: 169-192
- Gurdala M. (2005), *Instytucja społeczno-kulturalna na pograniczu z perspektywy społeczności lokalnej*, [w:] J. Kurczewska, H. Bojar (red.), *Granice na pograniczach*, Warszawa
- Hałas E. (2007), *Symbole i społeczeństwo. Szkice z socjologii interpretatywnej*, Warszawa
- Kertzer D. (2010), *Rytuał, polityka, władza*, Warszawa
- Łossowski P. (1995), *Konflikt polsko-litewski 1918-1920*, Warszawa
- Makowski B. (1986), *Litwini w Polsce 1920-1939*, Warszawa
- Nijakowski L. (2006), *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Kraków

<sup>17</sup> Część działaczy społecznych i intelektualistów (np. Tomas Venclova) odwołuje się do dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pozostaje to jednak kontrowersyjne, gdyż część społeczności litewskiej interpretuje ten okres przez pryzmat dominacji kultury polskiej lub nawet polityki polonizacji.



- Stravinskiene V. (2004), *Lenkijos lietuvių bendruomenė 1944-2000 metais*, Aušra, Puńsk
- Szacka B. (2006), *Czas przeszły, pamięć, mit*, Warszawa
- Szpociński A. (2008), *Miejsca pamięci (le lieux de memoire)*, „Teksty Drugie” nr 4
- Tarka K. (1998), *Litwini w Polsce 1944-1997*, Opole
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. nr 17, poz. 141)
- Vilešyte B. (2003), *Działalność kulturalna drukarni w Sejnach (1906-1915)*, tłum. W. Wilkialis, Sejny
- Zaremba M. (2001), *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm: nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa
- Żołędowski C. (2003), *Białorusini i Litwini w Polsce, Polacy na Białorusi i Litwie: uwarunkowania współczesnych stosunków między większością i mniejszościami narodowymi*, Warszawa

### Źródła internetowe

- Jabłonowski K., Kończal K., Matlak M, (2009), *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, Centrum Badań Historycznych PAN w Berlinie, dostępny pod adresem: [http://www.cbh.pan.pl/images/stories/pliki/pdf/PNMP/2009-10-16\\_Reader\\_PL\\_online.pdf](http://www.cbh.pan.pl/images/stories/pliki/pdf/PNMP/2009-10-16_Reader_PL_online.pdf)

### Strony internetowe

- <http://www.dawna-suwalszczyzna.com.pl/index.php?dzial=art&m=439> [03.11.2013]
- <http://www.gminasejny.pl/> [03.11.2013]
- <http://gus.gov.pl/> [03.11.2013]
- <http://www.ltnamai.sejny.pl/> [03.11.2013]
- [http://pogranicze.sejny.pl/powstanie\\_sejnenskie,788.html](http://pogranicze.sejny.pl/powstanie_sejnenskie,788.html) [03.11.2013]
- <http://www.propatria.lt/2013/10/zivile-makauskiene-gyvenimas-paminklu.html> [03.11.2013]
- <http://www.propatria.lt/2013/10/petras-maksimavicius-paminklams-ne.html> [03.11.2013]
- <http://www.ekspertai.eu/tadas-bagdonavicius-labiau-skauda-kai-musa-savi/> [03.11.2013]

**SUMMARY****The Struggle for Memorials in the Space  
of the Binational Community of Sejny**

The purpose of this article is to analyse the conflicts over the memorials (sites of memory) in the space of the binational Polish-Lithuanian community of Sejny. The community of Sejny is the second largest concentration of the Lithuanian minority in Poland. In the second half of the 19th century the city was one of the most important centers of Lithuanian culture and the national revival. During the Interwar Period and the People's Republic of Poland the region was subjected to the polonization policy, which attempted to remove the traces of Lithuanian culture and strengthen the symbolic dominance of the Polish majority. The systemic transformation in Poland provided Lithuanians with formal guarantees to protect group's memory. In the article I would like to present the most important activities of the Lithuanian community after 1989 aimed at symbolic commemoration of its national and cultural heritage in the public sphere, Polish reactions to it and the conflicts resulting thereof. Referring to the concepts of social memory and the dispute about symbolic domain, I explore the importance attached by both sides to both already created or just planned sites of memory. In the summary, I consider the role of memorials in the transformation of the identity of the place and its inhabitants.

**Key words:**

social memory, memorials, Lithuanian minority, symbolic politics